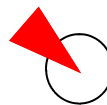




SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

Przegląd

Wydarzeń



Centrum Prasowe SLD
ul. Rozbrat 44A
00-419 Warszawa
tel. +48 (22) 621-11-53
fax: +48 (22) 621-85-53
e-mail: rzecznik@sld.org.pl
www.sld.org.pl

29 marca 2010 r., nr 69

RADA KRAJOWA SLD

W sobotę, 27 marca obradowała Rada Krajowa SLD. Przewodniczący SLD **Grzegorz Napieralski** komentując wyniki prawyborów w PO, powiedział, że dopiero po ogłoszeniu, iż Bronisław Komorowski jest kandydatem PO w wyborach prezydenckich rozpoczyna się prawdziwa debata.



- Dopiero dziś rozpoczyna się prawdziwa debata, do tej pory była ona sztuczna, nic nie wносиła, ale dzisiaj jest prawdziwe zderzenie dwóch poważnych kandydatów na prezydenta: Jerzego Szmajdzińskiego z SLD i Bronisława Komorowskiego - mówił Napieralski na sobotnim posiedzeniu Rady Krajowej Sojuszu.

Jak podkreślił, w kampanii wyborczej między Komorowskim a Szmajdzińskim zderzą się dwie wizje Polski, dwie wizje prezydentury i dwa pomysły na pozycję Polski w świecie. W opinii szefa SLD, rywalizować ze sobą będą wizja prezydentury "żyrandolowej" i wizja prezydentury silnej oraz solidnej. "To będzie prawdziwy dialog" - zauważył Napieralski.

Polacy chcieliby dowiedzieć się jaki jest wybór i o jaką Polskę walczymy - mówił lider Sojusz. Polityka zakłęb jest miła i przyjmowana przez Polaków serdecznie (...) ale my chcemy tej polityce przeciwstawić politykę konkretów, co tak naprawdę może zrobić prezydent, lewicowy samorządowiec czy parlamentarzysta lub lewicowy rząd, jeśli Polacy dadzą nam jeszcze jedną szansę - stwierdził. W związku z tym, Napieralski zapowiedział, dużą, zakrojoną na szeroką skalę debatę o konkretach.

Odnosząc się do prawyborów w PO Napieralski ocenił, że w ich wyniku "Platforma Obywatelska okazała się równie obywatelska jak Prawo i Sprawiedliwość - sprawiedliwe".

Według Napieralskiego, frekwencja pokazała, że "prawybory w PO były miątkie". - Porównywałem je często do teleturnieju. Czegoś miłego, sympatycznego, ale de facto nic z tego nie wynika. Nie dowiedzieliśmy się jaki jest program jednego czy drugiego kandydata - mówił szef Sojuszu.

W jego ocenie, był to spektakl medialny "zaplanowany by przykuć uwagę, aby odciągnąć uwagę opinii publicznej od codziennych trosk życia".

Jak podkreślił, Komorowski jest politykiem konserwatywnym i nie zmienił się. - Czy marszałek Komorowski przekreśli IV RP zbudowaną przez PiS? Obawiam się, że nie - mówił Napieralski. Dodał, że obawia się, iż "IV RP i koalicja ustrojowa PiS-PO nadal będzie działać".

- Polityka medialna, budowania atmosfery spokoju, miłości, braku konfliktów jest dobra, ale za tym nie kryją się żadne konkrety, a problemów jest coraz więcej - bezrobocie, poczucie zagrożenia utratą pracy - zauważył Napieralski.



Jerzy Szmajdziński zadeklarował z kolei, że jeśli wygra tegoroczne wybory, jego prezydentura będzie "obywatelska". - W moim przekonaniu Polacy oczekują prezydentury obywatelskiej, czyli takiej, gdzie prezydent jest z obywatelami, z ludźmi, rozumie ich problemy, zna je, potrafi o nich rozmawiać. Prezydent musi mieć kontakt z

obywatelami, ze społeczeństwem i taką prezydenturę deklaruję - podkreślił Szmajdziński. Wiceszef Sojuszu opowiedział się ponadto za takim modelem prezydentury, gdzie głowa państwa jest strażnikiem konstytucji, obrońcą praw obywatelskich, praw związkowych i pracowniczych.

- Należy chronić prawa mniejszości, chronić prawa kobiet i neutralności światopoglądowej państwa, a weto stosować wtedy, kiedy pogorszona byłaby sytuacja najsłabszych, najuboższych, sytuacja mniejszości - podkreślał wiceszef SLD.

Zadeklarował również "prezydenturę europejską".

- My Polacy jesteśmy Europejczykami, nie jesteśmy petentem i klientem UE. Mamy reprezentować Polskę, jej interesy, ale jeszcze trzeba się podjąć trudniejszego zadania - pokazywać wizję Europy (...) Polska jako szósty kraj UE musi mieć wizję silniejszej Europy, dającej sobie rady z zagrożeniami i z wyzwaniem - mówił kandydat Sojuszu na prezydenta.

Zapowiedział ponadto prezydenturę "dialogu, porozumienia, kompromisu". Jak dodał, 10 lat prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego pokazało, że jest to możliwe - "rozmowa lewicowego prezydenta z prawicowym premierem".



Wiceprzewodnicząca SLD, szefowa sztabu wyborczego Szmajdzińskiego **Jolanta Szymanek-Deresz** przekonywała, że nie będzie on prezydentem "pokornie wykonującym polecenia swojej partii, jej oczekiwania" tak, jak to - w jej opinii - "czyni obecnie urzędujący prezydent". - Prezydent lewicowy pokaże, że jest otwarty na inne środowiska - podkreśliła.

Rada Krajowa przyjęła również roczne sprawozdanie finansowe za rok 2009 oraz ramowy plan przychodów i wydatków na 2010 rok.

Źródło: PAP, Inf. Włas.

SLD w regionach

POMORSKIE

Jerzy Szmajdziński na Pomorzu

W dniach 22 i 23 marca przebywał na Pomorzu kandydat na urząd Prezydenta RP, Wiceszef Sejmiku **Jerzy Szmajdziński** w spotkaniach uczestniczył również od lat związany z Pomorzem wiceprzewodniczący SLD prof. **Longin Pastusiak**.

Wizyta rozpoczęła się briefingu dla mediów na lotnisku w Gdańsku-Rębiechowie, następnie Marszałek zwiedził Muzeum w Lęborku i odbył spotkanie z mieszkańcami miasta w Zespole Szkół Mechaniczno-Informatycznych, gospodarzem tych spotkań był **Piotr Gontarek** Radny Sejmiku Województwa Pomorskiego i przewodniczący RP SLD w Lęborku. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych odbyło się spotkanie ze słupskimi samorządowcami z Prezydentem Miasta Słupska **Maciejem Kobylińskim** na czele, po nim konferencja prasowa w słupskim Ratuszu i spotkanie z mieszkańcami w Ośrodku Teatralnym Rondo które poprowadzili **Małgorzata Kamińska-Sobczyk** Przewodnicząca RM SLD w Słupsku oraz **dr Jan Sieńko** b. wieloletni poseł ziemi słupskiej.



Wtorek Marszałek rozpoczął od rozmowy w Radio Gdańsk w audycji emitowanej na żywo "Twarzą w Twarz". Kolejnym punktem wizyty była konferencja prasowa w siedzibie Pomorskiej Rady Wojewódzkiej SLD. Po niej spotkanie z władzami Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku. Następnie gość w Sali Kongresowej AWFIS wygłosił wykład połączony z dyskusją na temat "Rozwój sportu w świetle zmian w Ustawie o Sporcie". Popołudnie to już spotkania w Starogardzie Gdańskim najpierw z samorządowcami z powiatu i miasta które prowadził Prezydent Miasta **Edmund Stachowicz**, później wspólna konferencja dla mediów w starogardzkim ratuszu i spotkanie ze słuchaczami Uniwersytetu III Wieku na temat "Czy wybory mają wpływ na nasze życie".

Podczas wszystkich spotkań, konferencji i wykładów padało wiele pytań. Kandydat również sam przedstawiał swoje poglądy oraz swoją wizję państwa i prezydentury.

Oto kilka przykładów:

- Jest za parytetem dla kobiet.
- Aby młodzi nie emigrowali z Polski trzeba im zapewnić pracę, dostęp do tanich mieszkań, żłobków, przedszkoli i szkół.
- Chce państwa, w którym obywatelowi nie będzie "duszno".
- Nauce przywrócić wolność przeprowadzania badań.
- Bronić ludzi pracy najmniej poprzez stosowanie prawa pracy, praw obywatelskich i związkowych.

- Zmiany ustaw muszą być kompromisem między pracownikami, pracodawcami i rządem.
 - Chce solidarności międzypokoleniowej.
 - Chce wprowadzenia emerytury minimalnej na poziomie 50% średniej krajowej.
 - Świat przestępczy jest dobrze zorganizowany i codziennie się szkoli więc zwalczający przestępczość muszą godnie zarabiać i być nowocześnie wyposażeni w sprzęt ale i w odpowiednie "prawo".
 - Rządy SLD po 89 roku to najlepszy czas dla Polski, na tle rządów prawicy nie ma się czego wstydzić. Rozwój, dwukrotne wyprowadzenie kraju z kryzysu, malejące bezrobocie, dialog społeczny to dorobek rządów lewicy.
 - Jest za narodowym planem budowy przedszkoli i żłobków tak aby każde dziecko miało do nich dostęp.
- To tylko niektóre poglądy i odpowiedzi Jerzego Szmajdzińskiego następne poznamy podczas kolejnych spotkań.

Mariusz Falkowski

Sekretarz Pomorskiej Rady Wojewódzkiej SLD

DOLNOŚLĄSKIE

Wałbrzych: Wizyta Jerzego Szmajdzińskiego

26 marca 2010 roku wizytę w Wałbrzychu złożył Marszałek Sejmu, a zarazem kandydat na urząd Prezydenta RP - **Jerzy Szmajdziński**. Pierwsze godziny wizyty upłynęły na spotkaniu ze studentami Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu.



Podczas wykładu dla studentów zatytułowanego „Jaka Polska, jaki Prezydent?” Jerzy Szmajdziński zaprezentował swój pogląd na prezydenturę, przedstawiając zarys działań jakie chce zrealizować po objęciu urzędu, szeroko odnosząc się do aktualnych relacji pomiędzy najważniejszymi osobami w Polsce. Marszałek Szmajdziński po zakończeniu części wykładowej odpowiadał na pytania studentów PWSZ. Nie obyło się bez pytań o aktualną sytuację społeczno - polityczną i poglądy na nią, oraz plany na przyszłość. Padały także pytania o aktualne problemy w samym Sojuszu oraz wyzwania i możliwości jakie stoją przed SLD. Swoim podejściem oraz sposobem w jaki komunikował się ze studentami Jerzy Szmajdziński zdobył sympatię wałbrzyskich żaków. Kolejnym punktem wizyty Jerzego Szmajdzińskiego w Wałbrzychu była konferencja

prasowa. Zanim jednak do niej doszło Marszałek Sejmu wraz z towarzyszącymi mu osobami przespacerował się z siedziby PWSZ, przez wałbrzyski Rynek, aż do siedziby SLD po drodze korzystając z okazji do rozmowy z mieszkańcami miasta. Ci z sympatią odnosili się do naszego kandydata korzystając z możliwości spotkania się z Nim „oko w oko” i wymiany swoich spostrzeżeń.



W czasie tego etapu wizyty Radny Powiatu z ramienia SLD - **Krzysztof Paciepnik** w imieniu mieszkańców miasta wręczył Jerzemu Szmajdzińskiemu petycję dotyczącą bierności obecnych władz Wałbrzycha w sprawie uciążliwości i nieprawidłowości w funkcjonowaniu położonego niemal w środku miasta prywatnego składowiska odpadów niebezpiecznych.

W siedzibie rady powiatowej SLD w Wałbrzychu odbyła się konferencja prasowa, w której udział wzięli obok Jerzego Szmajdzińskiego – poseł **Henryk Gołębiewski**, kandydat na Prezydenta Wałbrzycha - **Dariusz Lenda**, przewodniczący RP SLD w Wałbrzychu - **Robert Ławski**. Marszałek Sejmu odpowiadał na pytania reporterów zarówno mediów lokalnych jak i ogólnopolskich. Podobnie jak na PWSZ, pytania dotyczyły stosunku do obecnej sytuacji w kraju, szans i możliwości SLD. Nie obyło się także bez pytań o kampanię prezydencką zarówno kandydata na Prezydenta RP jak i kandydata na Prezydenta Wałbrzycha.

Po południu w Teatrze Lalki i Aktora w Wałbrzychu odbyło się otwarte spotkanie z mieszkańcami miasta.

ŁÓDZKIE

Szmajdziński w Łodzi

25 marca br. **Jerzy Szmajdziński** razem z **Jolantą Szymanek-Deresz** przyjechał z wizytą do Łodzi. Dzień rozpoczął od wykładu w Wyższej Szkole Studiów Międzynarodowych. „Prezydent powinien korzystać z weta tylko wtedy kiedy zagrożone są prawa słabszych oraz mniejszości” mówił studentom, którzy po wykładzie chętnie zadawali pytania m.in. o stosunki polsko-rosyjskie oraz dyplomację Unijną. Po wykładzie Wicemarszałek Sejmu udał się do siedziby SLD na konferencję prasową, a następnie do TVP Łódź i Radia Parada.

Po południu w Klubie Nauczyciela, Szmajdziński spotkał się z członkami Związku Nauczycielstwa



Polskiego, gdzie opowiadał o swojej wizji prezydentury. W drugiej części spotkania odpowiadał na liczne pytania zgromadzonych w czym wspierali go posłowie ziemi łódzkiej **Sylwester Pawłowski** oraz **Artur Ostrowski**, a także radna Rady Miejskiej **Małgorzata Niewiadomska-Cudak**.

KUJAWSKO-POMORSKIE

Pół setki dzieci uczy się angielskiego w biurach Janusza Zemke

Pomysł na naukę języka angielskiego poprzez zabawę dla najmłodszych dzieci z rodzin objętych opieką ośrodków pomocy społecznej, zrodził się w Inowrocławiu. Obecnie pięćdziesięcioro dzieci z klas I-III poprzez zabawę, ale z ogromnym zapałem poznaje najpopularniejszy język porozumiewania się w krajach Unii Europejskiej.



Propozycja Moniki Seidel, asystentki posła Janusza Zemke z Inowrocławia – spotkała się z uznaniem eurodeputowanego, który nie tylko finansuje koszty przedsięwzięcia, ale także zalecił rozszerzenie pomysłu „Learning English is Fun” na wszystkie pięć swoich biur w największych miastach w regionie. Dla dzieci uczestniczących w tym programie nauka jest bezpłatna. Celem kursu jest rozwijanie umiejętności językowych poprzez naukę i zabawę. Kurs nie ma charakteru korepetycji i nie kończy się wydaniem certyfikatu, lecz jedynie dyplomu potwierdzającego uczestnictwo w kursie. Kurs ma zwiększyć szanse edukacyjne dzieci z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej oraz wspomóc uczestników w doskonaleniu już nabytych umiejętności językowych w szkole i motywować ich do dalszej nauki.

Pierwsze trzymiesięczne kursy nauki języka angielskiego poprzez zabawę trwają w biurach posła J. Zemke w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Inowrocławiu i Grudziądzu.

Dziesięcioosobowe grupy uczestników pozwalają na prowadzenie atrakcyjnych form zajęć, skupienie się na rozwijaniu umiejętności indywidualnych uczestników, a maluchom pozwalają poznać się i oswoić w nowej grupie. Podczas każdego zajęcia dzieci otrzymują poczęstunek oraz napoje. Wszystkie grupy dysponują niezbędnymi pomocami do wykonywania indywidualnych ćwiczeń językowych i przygotowywania form zabawowych. Naukę języka angielskiego, ale także przybliżanie wiedzy o krajach Unii Europejskiej prowadzą studenci lub absolwenci filologii angielskiej.

WIELKOPOLSKIE

Konferencja "In vitro" w Lesznie

W Wyższej Szkole Humanistycznej w Lesznie odbyła się konferencja pt.: "Problematyka leczenia niepłodności - zagadnienia dotyczące zapłodnienia pozaustrojowego IN VITRO". Głównym referentem był dr **Krzysztof Derwich** z Kliniki Niepłodności Endokrynologii Rozrodu Katedry Ginekologii i Położnictwa Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Kilkudziesięciu uczestników konferencji wysłuchało wykładu na temat metody in vitro, a także miało możliwość zadawania pytań specjalście. Organizatorem konferencji była Rada Wojewódzka SLD przy współpracy z biurem Posła na Sejm RP Wiesława Szczepańskiego oraz leszczyńskim biurem Marka Siwca.

LUBELSKIE

Lublin - Czerniak i Gryz wspierają hospicjum

W ostatni piątek **Jacek Czerniak** - przewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego i szef regionalnych struktur SLD oraz dr **Jerzy Gryz** - kandydat SLD na urząd prezydenta Lublina, uczestniczyli w przedsięwziętym kiermaszu i zbiórce funduszy na działalność lubelskiego Hospicjum Dobrego Samarytanina. Stoisko ustawione w centrum miasta cieszyło się sporym zainteresowaniem przechodniów. Hospicjum oferowało darmowe produkty świąteczne i zbierało dobrowolne datki na działalność. Lublinianie, jak zwykle w takich sytuacjach, oczywiście nie zawiedli...



sowaniem przechodniów. Hospicjum oferowało darmowe produkty świąteczne i zbierało dobrowolne datki na działalność. Lublinianie, jak zwykle w takich sytuacjach, oczywiście nie zawiedli...